

piątek, 02.02.2024

Święto Ofiarowania Pańskiego - Święto Matki Bożej Gromnicznej

Maryja jest Niepokalana - dlaczego obchodzimy święto jej oczyszczenia?

Święto Ofiarowania Pańskiego jest jednym z najstarszych świąt chrześcijańskich. Znane było już w IV wieku w Jerozolimie, natomiast w liturgii rzymskiej zdomowało się w wieku VII. Przed 1969 r. na Zachodzie znane było jako Święto Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny. Po soborze zmieniono nazwę, żeby ukazać chrystocentryczne znaczenie uroczystości. W Polsce od gromnic święconych tego dnia przyjęła się nazwa „Matki Bożej Gromnicznej”.

Z czego oczyszczono Maryję?

Ewangelista Łukasz tak opisuje scenę ofiarowania Pana Jezusa w świątyni: „Gdy zaś nadszedł dzień poddania ich oczyszczeniu zgodnie z Prawem Mojżeszowym, zanieśli Go do Jerozolimy, aby był ofiarowany Panu, według tego, co jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierwotne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu. Mieli również złożyć ofiarę zgodnie z tym, co jest powiedziane w Prawie Pańskim: parę synogarlic lub dwa gołąbki” (Łk 2, 22-23).

Gdy kobieta urodziła syna, przez 40 dni była uważana za rytualnie nieczystą (Kpł 12, 1-8). Dopiero po upływie tego czasu mogła wejść do świątyni. Ofiarowanie („wykupienie” za złożoną ofiarę) pierwotnego, nawiązywało do wyzwolenia Żydów z egipskiej niewoli i ocalenia ich przed ostatnią plagą (Wj 12, 29-30). W fakcie, iż Niepokalana Maryja poddała się możeszowemu Prawu, pobożność ludowa dostrzegała przede wszystkim jej pokorę. Wyraźnie widać to w tej tradycyjnej pieśni:

„Czystsza nad słońce oczyszczenia czeka,

Idąc w poczet z grzesznemi;

Lubo jest Matką Boga i Człowieka,

Panią nieba, ziemi:

Z Mojżeszowego wyjęta prawa,

Przecież na wywód w kościele stawa,

Wraz z niewiastami innemi.

Będąc bez grzechu, idzie na ofiarę,

Z pokorą do wyvodu;

Kładzie na ołtarz synogarlic parę,

Na okup Swego Płodu:

Niesie na rękę Matka jedyna Swego i oraz Boskiego Syna,

Zbawcę ludzkiego narodu.

Zwycięża pychę Maryi pokora,

Wyniosłość bierze w pęta;

Gdy oczyszczenie ta przyjmuje, która bez zmyły jest poczęta:

Dała nam przykład Królowa nieba,

Jak się w pokorze ćwiczyć potrzeba;

Więc zgiń hardości przeklęta.”

Szczęśliwy Symeon i miecz boleści

Symeon pod natchnieniem Ducha wypowiada wobec Maryi słowa, które przygotowują ją na specjalny udział w odkupieńczej misji Syna: „Oto Ten przeznaczony jest na powstanie i na upadek wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu” (Łk 2, 34-35).

Scena ta mocno wpłynęła na mariologię i pobożność maryjną. Tu mają źródło nabożeństwa do Matki Boskiej Bolesnej, przebitego serca Niepokalanej, czy pogląd o Współodkupicielce rodzaju ludzkiego. Hymn uwielbienia, który wcześniej wyśpiewał świątynny starzec, biorąc w ramiona Zbawcę świata, jest codziennie odmawiany lub śpiewany przez modlących się kompleta.

Symbolika światła

Od początku celebracjom tego święta towarzyszyły procesje ze świecami. Procesja ze światłem nawiązuje do podróży Maryi i Józefa do świątyni oraz hymnu Symeona („Światło na oświecenie pogan”). Światło oczywiście oznacza Chrystusa (J 8, 12).

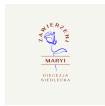
Symbolikę wyjaśnia św. biskup Sofroniusz (VI/VII w.), którego piękne kazanie jest w Godzinie Czytań z tego dnia:

„Idźmy wszyscy na spotkanie Chrystusa. Z ochoczym sercem podążajmy, wielbiąc Jego tajemnice. Niechaj nikogo nie zabraknie na tym spotkaniu, niech każdy niesie zapaloną świecę.

Blask gorejących świec oznacza najpierw Bożą chwałę Tego, który przychodzi, przez którego wszystko jaśnieje od czasu, kiedy blask światła wiecznego rozproszył złe ciemności. Oznacza także i nade wszystko, że trzeba nam z jasną duszą wyjść na spotkanie Chrystusa. Jak bowiem Bogurodzica, Dziewica niepokalana, niosła w swoich ramionach Światło prawdziwe, idąc na spotkanie tych, którzy pozostawali w mroku śmierci, tak też i my oświeceni jego promieniami i trzymając w ręku widoczny dla wszystkich płomień, pośpieszajmy naprzeciw Tego, który jest prawdziwym Światłem.”

Skąd gromnice? Walcząca z piorunami...

Święto Matki Boskiej Gromniczej w Polsce zawsze obchodzono bardzo uroczyście. Świece, które były święcone przed mszą, i z którymi szło się w procesji, nazywano gromnicami. Nazwa pochodzi od gromów, przed którymi strzec miały stawiane podczas burzy w oknach zapalone świece.



Niektórzy widzieli tu też znaczenie symboliczne – Maryja czczona jest jako łamiąca strzały gniewu Bożego, który symbolizują również gromy...

Gromnice te, jak wskazuje stara modlitwa na ich poświęcenie, miały być wykonane z pszczelego wosku. W różnych regionach były one różnie przystrajane. Podczas mszy trzymano je zapalone, często starano się je z tym poświęconym ogniem donieść do domu. Tam gospodarz błogosławił nimi dobytek, a dymem robił krzyżyk nad drzwiami i oknami, modląc się o ochronę przed wszelkimi niebezpieczeństwami.

Gromnicę zapala się również przy konającym, by miał przed oczami światłość wiekiastą oraz wzywał Maryję, patronkę dobrej śmierci.

Ludowy poeta z Limanowszczyzny, Józef Strug, tak przed wielu laty pisał o Gromniczej świecy:

“Gdy życie nasze dobiegnie do końca,
Gdy Bóg ostatnie godziny policzy,
Niech nam zaświeci, jak promienie słońca,
Światło gromnicy.
Gdy nasze czoło pot śmiertelny zrosi,
Gdy nasze łóżę obstąpią szatani,
Twojej obrony niech każdy uprosi –
Gromniczna Pani!
Kiedy nad nami zawisną czarne chmury,
Gdy na wsze strony lecą błyskawice,
Gdy ciemność straszna od dołu do góry:
Święćmy gromnice!
Matko Najświętsza! My nędzni grzesznicy,
Pod Twoją obronę się uciekamy,
Przed Twym obrazem, przy świetle gromnicy,
Ciebie błagamy!
Tyś jasna gwiazda na morzu żywota,
Pokus się o Cię rozbiją bałwany!
Kto się ucieka do Cię, Matko złota,
Jest wysłuchany.
Bądź nam Matką w życiu i przy zgonie,
Niech Twoja łaska zawsze nam przyświeca,
Niech nasza miłość ku Tobie zapłonie

źródła: Dawid Gospodarek/Stacja 7; pijarzy.pl